

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

„Polska w okopach“ Prasa niemiecka o sukcesach polskich

BERLIN, 9.9. „Deutsche Tageszeitung“ w artykule pod tytułem „Polska w okopach“ dowodzi, że polityka niemiecka dała się wziąć na lep polityki francuskiej.
Zaledwie delegaci niemieccy omisli komisję reorganizacyjną Briand zaczął przygotowywać półstałe miejsca dla Polski oraz równoczesne wprowadzenie Polski z Niemcami do Rady Ligi. Polska może być zadowolona z przebiegu wypadków.

O powrót Cyryla do Rosji Zabiegi tajemniczej delegacji ukraińskiej

BERLIN, 9.9. — Tel. wł. — Dobawiacego w Koburgu pretendenta do tronu rosyjskiego, księcia Cyryla, przybyła podobno z Ukrainy sowieckiej deputacja, złożona z 12 delegatów organizacyj ludowych. Oświadczyła ona, że lud Ukrainy czeka tylko na hasło, aby ruszyć na władzę bolszewicką i przywrócić monarchię. Deputacja prosiła Cyryla o powrót do Rosji.

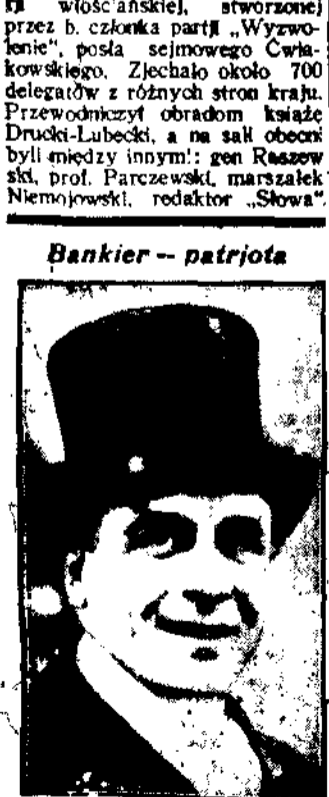
Angielska flota wojenna na Bałtyku w odwiedzinach w Gdyni

GDYŃSK, 9.9. Z końcem września przybędzie na morze Bałtyckie kilkanaście okrętów angielskiej floty wojennej, celem odbycia ćwiczeń. Okrety angielskie odwiedzą następnie szereg portów bałtyckich, m. in. Odynie.

Na „zwarjowaniu polskiem podwórku“ burzliwy zjazd monarchistów w Częstochowie

Socjaliści rozpędzili kongres, a policja pochód po uchwale uznającej rząd prof. Bartła za rząd króla Batorego!...
Z Częstochowy telefonuje nasz korespondent: Odbył się tu wczoraj kongres monarchistycznej partii włościańskiej, stworzonej przez b. członka partii „Wyzwolenie“, posła sejmowego Cwiakowskiego. Zjechało około 700 delegatów z różnych stron kraju. Przewodniczył obradom książę Drucki-Lubecki, a na sali obecni byli między innymi: gen Raszewski, prof. Parczewski, marszałek Niemojowski, redaktor „Słowa“.

Bankier — patriota



ALBERT LOEWENSTEIN, który udzielił Belgii pożyczki bezprocentowej 50 milj. dolarów, aby nie sprzedawała Niemcom Eupen i Maldo

Niemcy od środy znów w rodzinie ludów

POLSKA W TEORJI MA MOŻNOŚĆ UBIEGANIA SIĘ O MIEJSCE W RADZIE LIGI — W PRAKTYCE 17 PAŃSTW GERMANOFILSKICH MOŻE JĄ ODSUNĄĆ OD STERU POLITYKI ŚWIATA



RADA LIGI NARODÓW

Scjalaja (Włochy), Briand (Francja), Benes (Czechosłowacja), Chamberlain (Anglia), Urden (Szwecja) i Inai (Japonia).

GENEWA, 9.9. — Tel. wł. — Dziś rozegrał się akt przełomowy w dziejach Ligi Narodów. Przyjeżdżali Niemcy ze stałym miejscem w Radzie, ale jednocześnie i jednomyślnie Zgromadzenie stworzyło trzy nowe miejsca półstałe.
Scisle związanie tych dwóch spraw było w przeddzień tematem ostrych kurytarzowych dyskusyj, obawiano się gwałtownej opozycji ze strony Norwegii, Szwecji, Holandji. Spaliło to jednak na panewce.
Mówiąc o rezultacie dnia, — briand powiedział mi dziś: — Główny cel polityki franko-polskiej: jednoczesność głosowania w sprawie Niemiec i Polski, został w całej pełni osiągnięty.
Oczywiście nie czas jeszcze na spuszczenie kurtyny. Po stwierdzeniu trzech nowych miejsc nastąpiło głosowanie za kandydatami. Wystarczy 17 głosów, by Polska przeszła. O te siedemnaście głosów starała się usilnie na sił wrogów. Wajspółnie bardzo, by się im to udało.



DELEGAT POLSKI MIN. SOKAL (w pólce w czarnym kapeluszu) w otoczeniu dziennikarzy.

GENEWA, 9.9. — Tel. wł. — Historycznym celem egzystencji Ligi Narodów rozpoczęła się od referatu prezesa komitetu przedstawicielstwa w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi, przyznania im stałego miejsca w Radzie i powiększenia liczby miejsc niestałych.
Przeciwko temu ostatniemu punktowi przemawiali przedstawiciele: Holandji Lauron, Norwegii Nansen i Szwecji Urden. W jawnym głosowaniu jednomyślnie uchwalono przyjęcie Niemiec.

POLSKA WEJDZIE DO RADY w przyszły czwartek

GENEWA, 9.9. Wyборы członków niestałych do Rady Ligi Narodów odbędzie się, jak to zostało wczoraj wieczorem ostatecznie ustalone, w czwartek 16 września.
Starowisko delegacji polskiej, która zerwała stanowczo z dotychczasową tradycją biernego podporządkowania się aurytetywizmowi i przystosowywania się do życzeń zaprzyjaźnionych państw, jest nieugięte.
Polska na dalszy kompromis — nie pójdzie. Minimum naszych żądań, to miejsce półstałe w Radzie.
Symptomem jest właściwie oceniana przez wielkie mocarstwa, również i przez Niemcy, i należy przewidywać, że sprawa udzielenia Polsce miejsca półstałego nie będzie narażona na żadne niespodzianki.

Konsternacja wśród Niemców Nadrabiają minę rozpuszczając płotki

GENEWA 9.9 W delegacji niemieckiej panuje konsternacja. Ostatnia stawka Niemców na oddzielne rozważanie sprawy przyjęcia Niemiec i sprawy miejsc niestałych przepadła.
Niemcy rozpuszczają tendencyjne pogłoski, jakoby przed wy-

Piękno hasła tylko na eksport 10-godzinny dzień pracy na Białorusi sowieckiej

MOSKWA 9.9. Pismo mińskiego „Zwizda“ donosi, że białoruski instytut rolniczy w Mińsku zaprowadził w swoich przedsiębiorstwach 10-godzinny dzień pracy dla robotników.
Protesty, skierowane do komisariatu ludowego pracy, nie odniosły skutku.

Kapitulacja górników angielskich Pośrednicząca akcja rządu uwielczona powodzeniem

LONDYN, 9.9. Na konferencji z Churchillem przedstawiciele strajkujących górników ujawnili skłonność do porzucenia poważnych ustępstw. Wynik posiedzenia oceniany jest przez sfery rządowe optymistycznie.
LONDYN, 9.9. Churchil wystosował do syndykatu właścicieli kopalni pismo z propozycją zawarcia układu ogólnonarodowego, któryby regulował zarobki i warunki pracy, lecz pozostawiał syndykatom okręgowym całkowitą swobodę w prowadzeniu rokowań nad szczegółami warunków pracy w kopalniach.
LONDYN, 8.9. Właściciele kopalni niektórych okręgów, nie czekając na wyniki rokowań ze strajkującymi górnikami, postanowili przystąpić do otwarcia kopalni w najbliższej przyszłości.

MARSZAŁEK TRAMPCZYŃSKI porzuca politykę i wraca do advokatury

WARSZAWA, 9. IX. Do Poznania przybył w powrocie z Karlsbadu, gdzie bawił w celach kuracyjnych marszałek Senatu, Trampczyński.
Po jego powrocie rozszedł się w kołach politycznych pogłoski, jakoby marszałek Trampczyński zamierzał w najbliższej przyszłości zrezygnować ze swego stanowiska w Senacie, porzucić politykę i osiaść na stałe w Poznaniu, gdzie otworzył kancelarię adwokacką.

Pułk. Wieniawa we Lwowie Dowódcą 14-go pułku ułanów

WARSZAWA, 9. IX. Pułkownik sztabu gen. Boleśław Wieniawa Długoszyński, długoletni adiutant Marszałka Piłsudskiego, obejmie w najbliższym czasie dowództwo 14-go pułku ułanów, konsystującego we Lwowie.

Fabryka okupowana przez robotnicę 600 kobiet zamkniętych w murach fabrycznych GŁODUJE

LWOW, 9.9. Państwowa fabryka tytoniu w Winiakach pod Lwowem wyzniosła pracę robotnicom w związku z redukcją.
Niezadowolone z tego robotnice w liczbie 600 zajęły wczoraj całą fabrykę, nie opuszczając jej dotychczas.
Zwrócono się telefonicznie do dyrektora fabryki, bawiącego na urlopie w Warszawie, p. Napiórkowskiego.
Robotnicza zamknięta w fabryce głoduje.
Za wczesnie mówić o podwyżce taryfy kolejowej

WARSAWA, 9. IX. Ministerstwo kolei... Władze kolejowe... Nowa kaźń Polaka na Białorusi

WARSAWA, 9. IX. Ministerstwo kolei... Władze kolejowe... Nowa kaźń Polaka na Białorusi... Moskwa 9.9. Sąd najwyższy Białorusi sowieckiej zatwierdził wyrok śmierci wydany przez sowiecki sąd okręgowy w Mińsku w sprawie Kaczyńskiego, oskarżonego o szpiegostwo. Wyrok wykonano.

12 800 mtr. ponad ziemią

DZIŚ W RADIO

WARSAWA. (Długość fali 480 mtr.). Godz. 15. Komunikat gospodarczy. Godz. 17. Kwadrans harcerski. Godz. 17.30. Odczyt z cyklu „Najnowsza historia Polski“ wygłosz. p. H. Mościcki. Godz. 18. Odczyt p. L. „Niewidzialne środki odżywcze“ dr. Aleksandra Fruchtmanna. Godz. 18.30. Program dla dzieci. Godz. 19.25. Komunikat rolniczy. Godz. 19.40. Rozmaitości. Godz. 20.30. Koncert kameralny. W programie: Mozart i Beethoven.
BERLIN. (Długość fali 504 mtr.). Godz. 16.30. Koncert orkiestry detel. Godz. 20. „Iligenia z Taurynu“, muz. Glucka. Godz. 22.30. Muzyka taneczna.
PRAGA. (Długość fali 594 mtr.). Godz. 19. Koncert mekki czeskiej orkiestry. Godz. 20. Koncert chóru Foerster (płesni popularne).
RZYM. (Długość fali 425 mtr.). Godz. 17.30. Jazz-Band Godz. 21.25. Koncert muzyki lekkiej.
WIEN. (Długość fali 531 mtr.). Godz. 11. Poranek muzyczny. Godz. 16.15. Koncert popołudniowy. Godz. 19.30. „Piet zaszarowany“, opera Mozarta.
WROCLAW. (Długość fali 418 mtr.). Godz. 16.30. Koncert muzyki wokalnej. Godz. 20.26. Koncert.



Lotnik francuski Cailico na aeroplanie z motorem o silniku 450 koni osiągnął rekord wysokości = 12.800 metrów.

KINO W JAPONII

42 miliony widzów w roku

Napisy odczytuje specjalny konferencier

Kinematograf pojawił się w Japonii w roku 1908. W Nagasaki wyświetlono pierwszy obraz, który zrobił niezwykle wrażenie.

Od tego czasu film zyskał w Japonii niezwykłą popularność. Obecnie jest tam 1.200 kinematografów, a pięć wielkich wytwórni produkuje rocznie około 600 tysięcy metrów filmów.

W ostatnim roku odwiedziło kinoteatry japońskie 42 miliony osób, zachwycając się swymi gwiazdami filmowymi, jak: Yoko Okada, Sumi Kusshima, Yoshu Kawata, Yuki Tsukuba itd.

W kinematografie japońskiej objęta obrazami specjalny con-

ferencier. Odczytuje napisy i czyni uwagi nieraz bardzo do- wcipne.

Japończyk nie zadowolony się martwymi literami na płótnie.

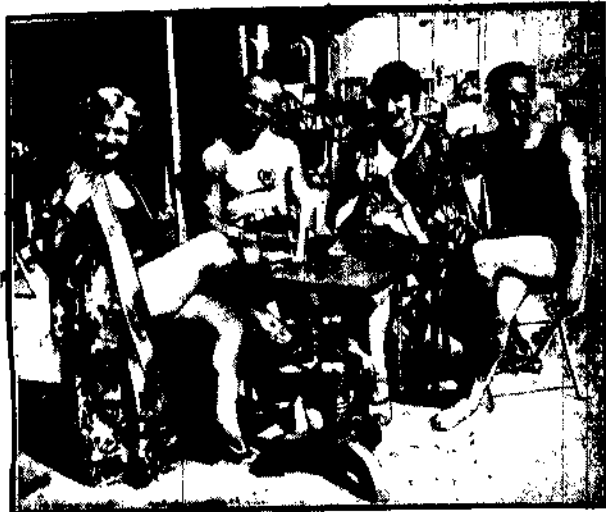
Z cudzoziemskich filmów największym powodzeniem cieszą się amerykańskie.

Obrazy europejskie nie mają powodzenia, są bowiem na smak japoński zanadto brutalne.

Niedawno wyświetlano w Tokio niemiecki film, przedstawiający polowanie na niedźwiedź- ca.

Obraz zrobił jaknajgorsze wra- żenie, a publiczność oburzyła się, myśliwi zastrzelili zwierze, karmiące swe dzieci.

W Deanville



Śmiertelna towarzystwa londyńskiego: państwo Baker i państwo Kikman.

SPRZEDAŻ ŻONY

za 500 funtów odstępnego

Niezwykła transakcja między przyjaciółmi

W roku 1805 wyszło dopiero w Anglii prawo wzbraniające handlu kobietami.

Na początku jeszcze 19 stule- cia panował w wsiach angielskich zwyczaj, iż wieśniacy han- dlowali swymi żonami.

Cena nie była wielka, za 10 szylingów można już było kupić

mloda, zdrową i pracowitą ko- bieta.

Zwyczaj dawnych wieków zo- stał wprawdzie zabroniony, ale tkwi on w umysłowości chłopca angielskiego.

Przed kilku właśnie dnami sęd- zia z Jorkobivé sędził sprawę niejakiego Toma Allana, który sprzedał żonę przyjacielowi swe- mu Ed. Phillipsowi za 500 fun- tów. Allan tłumaczył się przed sędzią ze swego postępku:

— Byliśmy oboje nieszczęśli- wi. Żona moja kochała Phillipsa, a on odpłacał jej wzajemnością. Przeprowadzanie rozwodów jest mozolne i kosztowne.

Zdecydowaliśmy się, aby po- stąpić wedle dawnego zwycza- ju.

Byłem w kłopotach pienięż- nych, więc gdy mi zaproponował przyjaciel 500 funtów odstępnego, zgodziłem się bez namysłu i oddałem mu swą żonę.

Pomimo tych wywodów, ska- zał sędzia męża, żonę i jej ko- chanka na sześć miesięcy wię- zienia.

PRAWDA O WALCE

Dawida i Goliata

Wyprawa archeologiczna uni- wersytetu w Filadelfii, pracują- ca od szeregu miesięcy w Pale- stynie, odkryła szereg interesu- jących pomników z epoki pano- wania Filistynów nad Żydami.

Wedle odnalezionych wykopa- nisk sprawdzono autentyczność opisów, zawartych w Biblii sta- rego zakonu.

Między innymi scena walki Da- wida z Goliatem znajduje pot- wierdzenie w jednym z odcyfro- wanych napisów.

Radio dla matek



Amerikanin Benjamin Fishman wynalazł radioaparat, który znaj- dzie wielkie zastosowanie w sto- sunkach rodzinnych.

Pokół, w którym przebywa mat-

ka, łączy się zapomocą aparatu z pokojem dziecka i w ten sposób każdy krzyk dziecka dochodzi natychmiast do uszu matki.

SZAJKA MŁODOCIANYCH BANDYTÓW KOLEJOWYCH

Arsenal złoczyńców w gąszczach nadbrzeżnych

Podczas nocnej obławy w Bu- dapeszcie napotkała policja 3-ech wyrostków ukrytych w gąsz- czach nad Dunajem.

W kryjówec ich znaleziono broń ręczną, znaczny zapas dy- namitu i przyrządy służące do rozbijania kas.

Sledztwo wykryło, iż młodzień- cy, z których najstarszy liczył lat 18 są przewodcami bandy złoczyńców, powodują wykoleje- nia pociągów i rozbijają kasy skarbowe.

Młodocian' bandyci przygo- towali się do napadu na pociąg pocztowy zdrażający z Budapesz- tu do Debreczyna.

Pociągiem tym miały być wy- słane pieniądze na wypłatę pen- sji miesięcznych urzędnikom.

Ujęci bandyci odmówili wszel- kich zeznań i zachowują się wciąż prowokacyjnie wobec władz — twierdząc, iż do takie- go postępowania zmusza ich przysięga i bandyckie „słowo ho- noru“.

Ochrona oczu



W ostatnich czasach tenisistki angielskie zaczęły używać zgrabnych czapek azurowych z daszkami, zabezpieczającymi oczy od promieni słońca.

Mord w Zakopanem

na tle porachunków rodzinnych między gór'ami

Na posterunek policji w Zako- panem zgłosiła się wczoraj jakaś

kobieta i zameldowała, że w po- toku Ciche Wody leżą zwłoki jakiegoś mężczyzny, który praw- dopodobnie ześliznął się z góry i wpadł do wody, gdzie zato- nał.

Dochodzenie ustaliło, że są to zwłoki zamożnego gór'ala, sześć- dziesięcioletniego Józefa Gawła- ka.

Sejka zwłok wykazała, że Gawłak został zamordowany, a następnie dla zatarcia śladów wrzucony do potoku.

Istnieje przypuszczenie, że mordercy dokonali krewniacy Ga- właka na tle porachunków ma- jątkowych.

Papież przy kierownicy samochodu

Przejażdżki w ogrodach watykańskich

Ojciec św. otrzymał w tych dniach samochód w darze od wiertych mieszkańców Medjola- nu.

Podczas godzinnych przejazdów w ogrodach watykańskich, można obecnie widzieć papieża, pro- wadzącego własnoręcznie samo- chód.

Donoszą o tem dzienniki rzym- skie.

MUZA W RESTAURACJI

Knajpa „Simplicissimus” natchnieniem artystów monachijskich

W pobliżu monachijskiej aka- demii sztuk pięknych znajduje się artystyczna knajpa „Simpli- cissimus”. Właścicielką jest pani Käthli Kobus, osoba dzisiaj już sędziwa, ongiś podobno piękna, do której układał poeci wiersze.

Pani Käthli odegrała niemają- rolę w życiu monachijskiej cy- ganerii.

W czterech niewielkich po- koiach, obwieszonych od sufitu po podłogę dziełami sztuki, zgromadzała się co wieczora brać artystyczna.

Raz piło się szampa, częściej piwo, a czasami trzeba było za- dowolić się „małą czarną ka- wą”.

W takich smutnych chwilach podchodziła Käthli do desperata brała go pod ramię i znając do- brze swa klientele, ofiarowała nietylko kredyt na serje „wie- przowych pieczeń i ciętych kotletów”, ale także nie wzdra- gała się przed kredytem gotów- kowym.

Były to czasy, gdy w mona-

chijskim świecie artystycznym nie dzielono jeszcze ludzi na „swoich” i „cudzoziemców”. — lecz na zdolnych i nie wartych artystów. Utała się nawet wer- sja, iż komu Käthli kredytuje ten napewno ma talent i „zażdzie wy- soko”.

Zacnej tej kobiecie, której kosztem żyło więcej ludzi, niż na dworze udzielnego księcia, — wyprawiła cyganeria monachijs- ka jubileusz i na wieczną rzecz- pamiątkę wydała jej biografię, dowodzącą jak na dłoni, iż w młodszym pokoleniu artystów europejskich niema może żadne- go, któryby hawiać w Mona- chium, nie był gościem Käthli Ko- bus.

Ile zaś dzieł powstało dzięki dobrej restauratorce, nie pora- chował autor biografii. Pewnym zaś jest, że latami żyła młoda artystyczna, twierdząc, iż mu- si tak czynić, albowiem szkoda, żeby geniusze umierał z głodu i nie mieli czem ugasić pra- gnienia.

Aby utrzymać „linię”



Aby utrzymać swą linię amerykańska gwiazda filmowa, Estella Clark, co rano wykonuje niezwykle skomplikowane ćwiczenia gimnastyczne.

PROCES O ZAMORDOWANIE DUCHA

Tajemnicze spotkanie trojga widziadł z młodym studentem

Sąd w Innsbruku rozpatruje nie- zwykle zajmującą sprawę, której bohaterem jest 19-letni, maturzy- sta gimnazjalny, Henryk Klingler.

Młodzieniec ów był sceptykiem i nie wierzył w żadne duchy i stra- chy.

Stara ciotka Klingera ubolewa- ła nad zanikiem wiary u mło- dzieńca i postanowiła go przekon- ać o istnieniu życia pozagrobo- wego.

W tym celu ubrała się w prze- ścieradło, do ust włożyła kawał fosforu i w towarzystwie dwu sio- strzenic, równie dziwnie ubra-

nych, zastąpiła drogę Henrykowi, gdy nocą wracał do domu.

Sceptyk nie ulakł się strachów- sta gimnazjalny, Henryk Klingler, i tęga pałka zaatakował nadziem- skie zjawy.

Machnął raz i drugi z takim im- petem, iż największe straszdyło zwałilo się na ziemię z roztrza- skaną głową.

Henryk zdał prześcieradło z ducha i rozpoznał swą starą ciot- kę.

Nie pomógł ratunek, kobieta u- marła, a prokurator wytoczył Klingerowi sprawę o zabójstwo.

Amerykańska armja lotnicza



Impresyjny widok przedstawia aparatów nie groziło katastrofa po- lot w jednym szeregu eskadry, zło- żonej z 5 samolotów. Szereg jest tak trzymany przez pilotów, aby zetknięcie się dży

Zakład dla umysłowo chorych w Górze Kalwarji



Grupa umysłowo chorych chłopców. Pośrodku w stolku widzimy 18 letniego notwarka.

